

Zakaz wjazdu do USA dla obywateli 12 krajów

7 czerwca 2025

Od 9 czerwca wjazd do Stanów Zjednoczonych będzie zakazany dla obywateli dwunastu krajów. Decyzja została uzasadniona przez amerykańskie władze jako środek ochronny przed „zagranicznym zagrożeniem terrorystycznym”.

Prezydent USA Donald Trump ogłosił tę decyzję w środę 4 czerwca. Zakaz wjazdu do Stanów Zjednoczonych obejmuje obywateli dwunastu krajów: Afganistanu, Birmy, Czadu, Republiki Konga, Gwinei Równikowej, Erytrei, Haiti, Iranu, Libii, Somalii, Sudanu i Jemenu. W przypadku siedmiu innych krajów wprowadzono dość rygorystyczne ograniczenia. Dotyczy to Burundi, Kuby, Laosu, Sierra Leone, Togo, Turkmenistanu i Wenezueli.

Przewidziano pewne wyjątki dla podróżnych posiadających specjalne wizy lub których wizyta jest uznana za „leżącą w interesie narodowym Stanów Zjednoczonych”. Będą to np. piłkarze biorący udział w Mistrzostwach Świata 2026, organizowanych wspólnie przez Stany Zjednoczone, Meksyk i Kanadę, czy sportowcy rywalizujący w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku.

Donald Trump uzasadnił decyzję przypomnieniem „niedawnego ataku terrorystycznego w Boulder w stanie Kolorado, który ukazał skrajne niebezpieczeństwo, jakie dla Stanów Zjednoczonych stwarza wjazd obcokrajowców, którzy nie zostali odpowiednio zweryfikowani”. „Nie chcemy ich” – dodał.

Media złośliwie przypominają jednak, że Egipt, kraj pochodzenia 45-letniego mężczyzny oskarżonego o atak terrorystyczny, na liście zakazanych krajów się nie znalazł. 45-letni Egipcjanin rzucił w niedzielę 1 czerwca ładunkami zapalającymi w uczestników marszu poparcia na rzecz

izraelskich zakładników przetrzymywanych w Strefie Gazy. Ranił dwanaście osób, a podczas ataku krzyczał – „Wolna Palestyna!”.

Postawiono mu zarzuty usiłowania zabójstwa i „zbrodni z nienawiści”. Atak uznano za „czyn antysemicki”. Sprawca przebywał na terytorium USA nielegalnie, bo jego wiza turystyczna wcześniej wygasła. Złożył jednak wniosek o azyl i uzyskał tymczasowe zezwolenie na pracę.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”, AFP

Źródło: NCzas.info